№ 279. Sroda 6. Grudnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W Rohatynie w ciele wyborczem gmin wiejskich wybrany został posłem na sejm krajowy Jakób *Kulczycki*, radzca szkolny we Lwowie.

Lwów, dnia 5. grudnia 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Jaworzniu* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* 6 złr. w. a., i ofiara ta została niezwłocznie odesłana na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Jeziersany*, w obwodzie Stanisławowskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy istniejący budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, na opał szkoły dawać 2 sągi sześcienne drzewa, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, i ponosić koszta utrzymania w szkole ochędóstwa, płacić rocznie 60 złr. w. a.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się dzierżawca propinacyi Leibisch *Kupferberg* na czas swojej teraźniejszej dzierżawy płacić rocznie 2 złr. w. a., gr. kat. proboszcz miejscowy ks. Cyryl *Cerkiewicz* na czas swego teraźniejszego plebaństwa oddać nauczycielowi w używanie ogród erekcyonalny przy kościele, i dawać po 2 złr. rocznie na zakupno książek szkolnych.

Gmina *Dźwiniacz*, w obwodzie Czortkowskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy na gruncie gminnym przy kościele położonym wybudować do końca sierpnia 1867 dom na szkołę z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać tenże w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, na utrzymanie szkoły w ochędóstwie płacić rocznie 12 złr. w. a., dawać drzewo na opał, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 200 złr. w. a.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się dziedzic dóbr W. Waleryan *Podlewski* na czas posiadania Dźwiniacza płacić rocznie 30 złr. w. a. i dodawać 2 n. a. sągi drzewa opałowego.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 12. listopada 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 6. grudnia.

Rząd austryacki polecił swemu posłowi w Szwajcaryi uwiadomić radę federacyjną, że ratyfikował już zawarty w Paryżu między Austryą i Szwajcaryą specyalny traktat względem *komunikacyi telegraficznej* obudwu krajów. Rada federacyjna oświadczyła nawzajem gotowość swoją do wymiany ratyfikacyi.

Const. Oest. Ztg. pisze: Donoszono tu telegrafem, że radzca nadworny p. *Hoffmann*, cywilny adlatus namiestnika holsztyńskiego, spodziewany jest w Wiedniu z memoryałem, który ma się odnosić do ogólnego stanu rzeczy w Holsztynie. Możemy stanowczo zapewnić, że ani p. Hoffmann, ani też żaden memoryał nie jest tu oczekiwany.

Wiadomości o nowem zasłabnięciu *Króla Leopolda* doszły stosunkowo poźno do publiczności. Już dnia 1go b. m. wzmogły się obawy do najwyższego stopnia i znikły prawie wszelkie nadzieje. Niepokonana biegunka pozbawiła ostatnich sił dostojnego pacyenta, niedopuszczając strawienia najlekszego nawet pokarmu. Początkowe milczenie dziennika urzędowego miał podług gazety kolońskiej sam Król nakazać. Polepszenie na dniu 1go b. m. (Król mógł nawet kilka razy się podpisać) było bardzo krótkie, a podług ostatniego buletynu z 4go b. m. nie zaszła w stanie słabości żadna pomyślniejsza zmiana.

W Sztokholmie rozstrzygnie się dziś ważna sprawa, a wzmocnienie załogi stolicy o 4000 ludzi wyjaśnia groźność sytuacyi lepiej, niż cokolwiek innego. Będzie szło o to, by zamiast zastarzałego rządu czterech oddzielnych stanów (szlachty, duchowieństwa, mieszczan i chłopów), które dotąd tworzyły razem reprezentacyę państwa, zaprowadzić podług projektu rządowego nowożytny system dwuizbowy. Mechanizm maszyny parlamentarnej okazał się z biegiem czasu zanadto skomplikowanym i ociężałym, i powszechnie dała się czuć potrzeba stosownej zmiany; ale w tym celu będzie musiał właśnie każdy stan ponieść pewne ofiary, a dotąd nie wynaleziono jeszcze formy, która mogłaby stare pogodzić z nowem. Wszelako pierwsze kroki do kompromisu zostały już poczynione, i może przecież wezmą obrady tak pomyślny obrót, że przynajmniej środki ostrożności rządu okażą się zbytecznemi.

Podług doniesienia w *Patrie* nadeszły teraz urzędowe raporta o *wielkiej bitce Zuawów na wyspie Martinique*. Gubernator wyraził w rozkazie dziennym wojskom zostającym pod jego rozkazami zupełne zadowolenie i uznanie swoje, i jakby po odniesionem nad nieprzyjacielem zwycięztwem ogłosił długą listę oficerów i szeregowców, którzy w dniach 28. i 29. października szczególnie się odznaczyli.

Const. Oest. Ztg. donosi co następuje z *Mexyku* z dnia 2go listopada: Wyprawa tegoroczna rozpoczęła się bardzo pomyślnie dla broni cesarskiej. Banda guerillów pod dowództwem Ugalda została całkiem rozbitą przez Zuawów konnych pod wodzą kapitana Rigaulda pod wsią Astilleros, umknął tylko dowódzca bandy z dziesięciu ludźmi. Pułkownik Ramon Mendez pobił w Santa Ana Amatlan 1200 republikanów i wziął 400 do niewoli, między tymi jenerałów Arteaga i Salazara, tudzież pułkowników Diaz Paracho, Villa Gomez, Perez Miliena i Villanos i 5 podpułkowników, którzy już zostali rozstrzelani. W Alamos prefekt Almada pobił jenerała Rosales, który poległ z wielu swoimi oficerami w zaciętej walce. Waleczny rotmistrz Khevenhüller z 120 huzarami legii austryackiej odniósł dwa świetne zwycięztwa, pod Chiotepec i Baranca w Ajalpam; w ostatniej walce miał do czynienia z 600 gueryllami pod dowództwem Figueroa i Armadora, którzy nie zdołali wytrzymać natarcia 120 huzarów; 200 republikanów poległo, reszta ratowała się ucieczką. Legia straciła 2 oficerów i 20 żołnierzy. Cesarz nie pojedzie do Yucatan, lecz chce uporządkować pierwej kwestyę finansową i zarząd sprawiedliwości. Wydano przywilej na budowę kolei żelaznej do Toluki, która jest śpichlerzem stolicy, i kolej ta ma być ukończona w ciągu 18 miesięcy. W dzień urodzin Cesarzowej dnia 4go b. m. będzie dane w zamku przedstawienie teatralne pod kierunkiem poety hiszpańskiego Zorilla. Nowi ministrowie Ramirez (stanu), Artegas (wyznań), Castillo (spraw zewnętrznych) mają wkrótce wydać ustawy, po których spodziewają się wiele dobrego.

Monarchia Austryacka.

Ósme posiedzenie Sejmu krajowego dnia 5go grudnia.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie kwadrans na 12tą przed południem. — Obecnych posłów było 130. Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia, oznajmił sekretarz p. *Grocholski*, że komisya do ustawy gminnej już się ukonstytuonowała. Przewodniczącym tej komisyi obrany Jego Exc. hr. Gołuchowski; zastępcami pp. Laskowski i hr. Adam Potocki; sekretarzami Zakrzewski i hr. Ludwik Wodzicki. Również wybraną została przez sekcye i ukonstytuowała się komisya petycyjna. Członkami jej są pp. Kozłowski, Szemelowski, Boczkowski, Gniewosz, Paszkowski, Huppen, Żuk-Skarzewski, ks. Nehrebecki, Zyblikiewicz i ks. Ustyanowicz. Przewodniczącym tej komisyi petycyjnej obrany p. Boczkowski, zastępcą Huppen, sekretarzem ks. Nehrebecki.

P. *Grocholski* odczytał następnie kilkanaście petycyj, które odesłane zostały do komisyi petycyjnej. Między temi podanie gminy Krosno o prawo wybierania posła; miasteczko Brzozów, Przeworsk, Strzyżów, Niebylec, Ulanów, Sędziszów, Głogów, Kanczuga, Łancut i Żołynia petycyonują o zmianę ustawy wyborczej. Na ręce hr. Gołuchowskiego wniesiona została petycya stowarzyszenia nauczycieli szkół ludowych w sprawie podniesienia oświaty ludowej i polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych.

Nowo wybrany poseł c. k. radzca szkolny p. Kulczycki przydzielony został do sekcyi 5.

P. *Zyblikiewicz* przedłożył następujący naglący wniosek: Zważywszy, że fundusz Skarbkowski ubogich i sierot w Drohowyżu nieodpowiednio jest administrowany, — że widowiska teatralne go nadwerężają, zważywszy, że miasto Lwów, związane kontraktem z ś. p. hr. Skarbkiem, mogłoby zwolnić fundusz od tych ciężarów— Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Wejść za pośrednictwem Wydziału krajowego w układy z miastem Lwowem, aby zwolnił fundusz od rzeczonych ciężarów przynajmniej na tak długo, aż dopóki niewejdzie w życie fundacya. 2. Wezwać administracyę funduszu, aby z przedsiębiorcami teatralnymi niewchodziła w kontrakty dłuższe nad pół roku. 3. Wniosek ten odesłać do komisyi funduszów krajowych z wezwaniem, aby w czterech dniach przedłożyła swoje wnioski Sejmowi. — Wniosek ten dostatecznie poparty zostanie wydrukowany i przedłożony Izbie.

Odczytano następnie wniosek p. Zdunia poparty należycie, tyczący się zaprowadzenia ksiąg gruntowych tak po wsiach jak i po miastach gdzie jeszcze księgi takowe nie są zaprowadzone. Wniosek ten również zostanie wydrukowany i posłom rozdany.

Poseł Kirchmajer z powodu słabości prosi o 14-dniowy urlop, który mu zostaje udzielony.

Przystąpiono potem do porządku dziennego, mianowicie do pierwszego czytania przedłożeń rządowych o konkurencyi kościelnej i szkolnej, tudzież o konkurencyi dróg. Na wniosek ks. Ruczki przydzielono przedłożenia rządowe tyczące się konkurencyi kościelnej i szkolnej osobnej komisyi z 5 członków, po jednemu z każdej sekcyi wybrać się mających; zaś przedłożenie rządowe o konkurencyi drogowej odesłano do komisyi administracyjnej.

Następnie odczytał p. *Pietruski* sprawozdanie wydziału krajowego o konkurencyi kościelnej i szkolnej tudzież o zabezpieczeniu budynków kościelnych i szkolnych od ognia.

Odnośne projekta Wydziału krajowego odesłane zostały do tej samej komisyi, która ma się zająć rozpoznaniem dotyczących przedłożeń rządowych.

Wniosek p. *Cichorza* co do zmian ustawy wekslowej po pierwszem czytaniu i poparciu przez wnioskodawcę odesłany został do komisyi prawniczej, wniosek p. *Kobylarza* co do obowiązkowego zabezpieczenia od ognia budynków włościańskich odesłany do komisyi administracyjnej, wniosek p. *Smarzewskiego* o dzielności i łączeniu gruntów przydzielono komisyi prawniczej. Wniosek p. *Kmietowicza* o podwyższenie dyet poselskich odesłany do komisyi administracyjnej.

Przystąpiono potem do wyboru czterech sekretarzy sejmowych. Głosowanie odbyło się sekcyami. Przy pierwszem głosowaniu otrzymali absolutną większość tylko pp. Kulczycki i Grocholski. Odbyło się przeto powtórne głosowanie na dwóch sekretarzy, poczem posiedzenie zamknięto o godzinie $2^1/_4$ po południu.

Przyszłe posiedzenie zapowiedziane na czwartek o godz. 11. Porządek dzienny: sprawozdanie o wyborze dwóch sekretarzy sejmowych; wniosek p. Ludwika Skrzyńskiego co do uposażenia szkoły rolniczej w Dublanach; wniosek p. Agopsowicza co do środków ku zapobieżeniu zarazie bydła; dalsze sprawozdanie o wyborach na sejm; obrady nad regulaminem.

Kraków, 4. grudnia. *Krak. Ztg.* donosi: Józef *Gruber* z Wiednia, czeladnik siodlarski, 35 lat liczący, powrócił dnia 26go z. m. z niewoli rosyjskiej i przez urząd powiatowy w Jaworznie odstawiony został do władzy właściwej.

Wiedeń, 4. grudnia. *(Nowiny dworu.)* Jego Mość *Cesarz* i Jej Mość *Cesarzowa* przybyli wczoraj przed południem o godzinie wpół do 10tej z Schönbrunnu do Wiednia, i byli o godzinie 10tej na nabożeństwie w kościele burgu. Po nabożeństwie przyjmował Najjaśn. Pan węgierskiego kanclerza nadwornego *Majlatha*, hr. *Esterhazego*, a pożniej szefa siedmiogrodzkiej kancelaryi nadwornej hr. *Hallera*. W końcu odebrawszy jeszcze raporta panów ministrów odjechał Jego Ces. Mość napowrót do Schönbrunnu. Dziś będzie Najjaśn. Pan udzielać zwykłych audyencyi prywatnych.

Jej Mość *Cesarzowa* zaszczyciła we czwartek bezpłatną szkołę robót dla ubogich dziewcząt w Penzingu najwyższemi odwiedzinami swemi. Najjaśn. Pani oglądała wszystkie gotowe roboty, wypytywała się dokładnie o wszystkie urządzenia zakładu, rozmawiała przez dłuższy czas jak najuprzejmiej z małemi uczennicami i obecnymi gośćmi, dozwoliła jednej z dziewcząt wygłosić krótki wiersz, i pożegnała zakład z wyrazem najwyższego zadowolenia.

Jutro odbędą się wielkie łowy dworskie. *Najjaśn. Pan*, przebywający w Wiedniu Arcyksiążęta, tudzież Arcyksiążę *Karol Ferdynand*, książę wirtembergski *Filip*, Wielki Książę *Toskański* i inni odjadą na te łowy o godzinie 7mej zrana osobnym pociągiem do Göding.

Arcyksiążę *Karol Ludwik* z małżonką i dworem przybyli dnia 2go b. m. na mieszkanie zimowe do Gracu, gdzie przyjmowali Ich we dworcu kolei Arcyksiążę *Henryk* i namiestnik baron *Mecséry*.

Arcyksiążęta *Rainer* i *Ernest* powrócili w sobotę z Seelowitz, gdzie z Arcyksięciem *Karolem Ferdynandem* brali udział w dwukrotnych łowach w kniejach tamtejszych.

(Wiadomości bieżące.) U Jego Excelencyi ministra wojny *Franka* zaczęły się już tegoroczne wieczory recepcyjne.

Patryarcha *Masierevic* przedłużył swój pobyt w Wiedniu o kilka dni. — Francuzki konzul p. *St. Claire* przybył tu z Petersburga.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu krajowego *styryjskiego* z dnia 1. grudnia przyjęto projekt do adresu ułożony przez komisyę wysadzoną do zbadania skutków manifestu wrześniowego. Przeciwko adresowi było siedm głosów, mianowicie dwaj biskupi krajowi, Dr. Raslag, Herman, hr. Kuenburg, Lichtenyer i Globocznig. Za adresem przemawiali Kaisersfeld, Rechbauer, Waser; przeciwko adresowi zaś Dr. Raslag, Herman i książę biskup z Sekau.

Anglia.

Londyn, 30. listopada. *(Różne wiadomości.)* Jeźli nie zajdą ważne a nieprzewidziane wypadki, ministrowie nie zbiorą się na radę przed świętami Bożego Narodzenia, to jest nie wprzód jak pierwszych dni stycznia. Postanowienie to powzięto na onegdajszej radzie ministrów. Czy z tego należy wnosić, że ministeryum już ułożyło swój program polityczny? Mamy powody utrzymywać że program został przyjęty w zasadzie i że do niego należy także projekt bilu reformy. Wszelako, doniosłość projektu nie jest jeszcze określoną i dopiero na radzie gabinetowej, która się odbędzie w styczniu przed otwarciem nowego parlamentu, które nastąpi dnia 25. t. m. projekt reformy stanowczo ułożony zostanie.

Potwierdza się wiadomość, że lord Wodehouse złoży urząd wicekróla Irlandyi i zostanie ambasadorem w Wiedniu.

W okolicznościach dzisiajszych wybór to znaczący. Lord Woodhouse jest uczniem lorda Clarendon i był kilkakrotnie podsekretarzem stanu do spraw zagranicznych gdy lord Clarendon zajmował urząd naczelnika tego wydziału. Teraz lord Woodhouse opuszcza świetne stanowisko namiestnika królowej w Irlandyi, aby zostać reprezentantem przy Cesarzu austryackim.

Lord August Loftus, minister angielski w Monachium, zastąpi lorda Napier w Berlinie. To także nie jest bez znaczenia, że z tak skromnego stanowiska przenoszą go do stolicy wielkiego mocarstwa.

Mówiąc o Berlinie wypada wspomnieć, iż w tutejszych sferach ministeryalnych utrzymują, że pan Bismark nie ma już tyle co dawniej wpływu na radzie króla Wilhelma.

Morning Post donosi: Wiadomości otrzymane z Kiel są prawdziwe, gdyż rzeczywiście wkrótce mieć będziemy nowe małżeństwo w naszej rodzinie królewskiej. Księżniczka Helena, trzecia córka królowej, ma lat dziewiętnaście, a jej przyszły mąż zaczął rok trzydziesty trzeci. Jest on bratem księcia Augustenburga. którego pretensye do tronu szlezwicko-holsztyńskiego dały powód do tylu zawikłań w ostatnich czasach. Książe ten ma syna urodzonego w r. 1863, tak iż jego brat nie jest domyślnym spadkobiercą jego praw dopóki żyje młody dziedzic. Książe Chrystyan, narzeczony księżniczki Heleny angielskiej, jest jak jego brat Fryderyk majorem w służbie pruskiej. Nie mając osobistego majątku, osiądzie w Anglii przy rodzinie swojej żony i ten wzgląd zapewne nie mało wpłynął na wybór królowej Wiktoryi, która niechętnie rozstaje się ze swojemi córkami.

Te familijne związki rodziny królewsko-angielskiej z domem Augustenburgskim nie przyczynią się jednak do powodzenia kandydatury księcia Augustenburga, jeśli Austrya sprawę jego opuści.

(Dzienniki angielskie o reformie parlamentu.) Dzienniki londyńskie zajmują się głównie sprawą reformy parlamentu i Jamaiką. *Morning Post* znajduje iż dał deputacyi z Bradfordu odpowiedź zaspokajającą, ponieważ mówił tylko o zwłoce w sprawie reformy. Sprawa więc cała zostaje in statu quo. Zdaje się iż parlament zgodzi się na każdą propozycyę, mającą na celu gruntowne zbadanie sprawy. Nie będzie też sprzeczki względem formy, w jakiej zbadanie to nastąpić ma. Zdaje się iż najlepiej byłoby wysadzić komisyę królewską, któraby w przedmiocie tym złożyć mogła obszerną relacyę. Zbadanie sprawy wymaga zaiste wiele czasu, ale o to nie idzie. Kraj się nie zniecierpliwi a idzie tu o rzecz ważną, którą lekkomyślnie traktować nie można.

Star inaczej pojmuje odpowiedź lorda Russela. Dziennik ten sądzi, iż rząd nie zmienił zamiary swe względem reformy, dodać zaś możemy że środek, jaki rząd proponować będzie, znajdzie szczere poparcie wszystkich przyjaciół reformy.

Times i *Morning Post* donoszą iż upoważnione są do zapewnienia, iż królowa parlament osobiście otworzy, jeźli stan zdrowia jej na to pozwoli.

Francya.

Paryż, 1. grudnia. *(Przybycie do Paryża jenerała Shoffield w osobnej misyi. — Konwencya telegraficzna. — Różne wiadomości.)* Przybył do Paryża amerykański jenerał Shoffield w osobnej misyi od prezydenta Stanów zjednoczonych. Zdaje się iż misya ta dotycze spraw chilijskiej i mexykańskiej. Sądzą w ogóle że przybycie do Francyi specyalnego wysłannika amerykańskiego nie jest bez pewnego znaczenia. Być może iż prezydent Johnson przed zebraniem się kongresu Stanów zjednoczonych pragnie załatwić sprawę okupacyi Mexyku z Cesarzem Napoleonem.

Monitor ogłosił konwencyę telegraficzną międzynarodową, zawartą między Francyą, Austryą, W. Księztwem Badeńskiem, Bawaryą, Belgią, Danią, Hiszpanią, Grecyą, Hamburgiem, Włochami, Holandyą, Portugalią, Rosyą, Prusami, Saxonią, Szwecyą i Norwegią, Szwajcaryą, Turcyą i Wirtembergiem.

Dzienniki ogłosiły odpowiedź jaką dał pan Drouin de Lhuys prezesowi izby handlowej paryzkiej, która udała się do rządu z przedstawieniem szkód jakie blokada portów chilijskich zrządza handlowi francuzkiemu w ogóle, a mianowicie handlowi i przemysłowi paryzkiemu, który wyrobów paryzkich za znaczne sumy corocznie do Chili exportuje. Odpowiedź ministra opiewa jak następuje:

„Panie! Odebrałem pismo którem mię pod dniem 24. listopada zaszczyciłeś w sprawie chilijskiej. Słusznie przypuściłeś iż rząd cesarski w każdym stanie rzeczy zajmować się będzie interesami o których w pismie swem mówić raczysz. Rząd cesarski dowiedział się z szczerem ubolewaniem o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Hiszpanią a Chili, i o wybuchu kroków nieprzyjacielskich. Nie mógł niestety zapobiedz zawikłaniom, ale starał się wszelkiemi środkami o złagodzenie złych skutków, jakie ztąd dla handlu zewnętrznego wynikać muszą. Rząd więc cesarski uczynił kroki ażeby obu stronom wojnę toczącym przypomnieć uszanowanie praw mocarstw neutralnych, i ściśle przestrzegać będzie ażeby żadne naruszenie praw międzynarodowych nie powiększyło strat, na jakie interesa handlu narażone są.

Monitor donosi, iż Porta otomańska wyznaczyła Księciu serbskiemu termin trzechletni do zapłacenia 9 milionów piastrów, które się należą rodzinom tureckim z Belgradu wydalonym.

Włochy.

Rzym, 29. grudnia. *(Rozbójnicy w państwie papiezkiem.)* Rozbójnicy zagęścili się teraz w państwie papiezkiem w sposób zastraszający. Pod San Lorenzo pojawiła się wczoraj kupa zabierająca się do ataku na wojsko papiezkie. Sciągniono na prędce kolumny ruchome, co rozbójników zmusiło do odwrotu. Bandy Andreostego i Fusco opuściły zupełnie terytoryum papiezkie. W okolicach Viterbo niebezpieczeństwo wzmaga się coraz bardziej. Rozbójnicy schwytali niejakiego Antoniego Valentini, mieszczanina z Viterbo i żądają za niego 6000 szkudów okupu.

Dla zachęcenia poddanych papiezkich do służby wojskowej rozporządzenie ministra wojny przyznaje każdemu rekrutowi zaciągającemu się do wojska papiezkiego 10 szkudów na rękę, prócz 10 szkudów które rodzicom jego wypłacone być mają. Po czteroletniej zaś służbie żołnierz jeszcze raz 10 szkudów tytułem wynagrodzenia dostać ma.

Królestwo Polskie

Warszawa, 3. grudnia. *(Żony rekrutów.) Dzien. Warsz.* donosi: Na skutek przedstawienia dyrektora głównego prezydującego w komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, Namiestnik Królestwa pod d. 27. października (3. listopada) r. b. wydał decyzyę: 1) ażeby żonom rekrutów, któreby pragnęły udać się o własnym koszcie zaraz za mężami swymi, nie wzbraniano tego, z zastrzeżeniem wszakże, że mają iść nie z partyą rekrutów, a osobno, tudzież że nie otrzymają żadnego wsparcia na zagospodarowanie się, ani strawnego, ani też kosztów na opłacenie furmanki lub kolei żelaznej, — tylko będą mieć udzieloną sobie kartę, jako są żonami rekrutów, udającemi się na własnym koszcie do mężów swoich, bez żadnego wsparcia z funduszów skarbowych Królestwa; 2) ażeby żony rekrutów, pragnące udać się do mężów swoich na koszcie skarbowym, były wyprawiane nie pierwej, jak po odebraniu od właściwej władzy wojskowej wezwania o tem; 3) ażeby żonom rekrutów, wyprawianym kosztem skarbu, udzielane były, podług istniejącego dotąd porządku, to jest, przez zawiadowcę zbornego punktu w Warszawie, albo przez właściwego komendanta miasta gubernialnego, obok sznurowej książki i marszruty, potrzebne fundusze: *a)* na najem na zwyczajnej drodze na etapach, furmanek do granicy Królestwa albo do najbliższej stacyi kolei żelaznej, jeżeli kolej znajduje się na drodze etapowej, licząc po 2 kop. za wiorstę od jednokonnej podwody dla jednej, dwóch lub trzech żon, albo dla tyluż dzieci, tudzież na podróż koleją żelazną do granicy Królestwa, podług ceny oznaczonej taryfą dla ostatniej klasy; *b)* na żywność, podług cen, corocznie zatwierdzanych przez radę administracyjną na ulepszoną strawę dla przechodnich komend wojskowych, żonom i dzieciom obojej płci starszym nad lat 7, w całkowitej, a dzieciom niżej 7 lat mającym, w połowniczej ilości, rachując na cały przeciąg czasu znajdowania się podług marszruty w drodze z miejsca wyprawienia aż do miejsca przeznaczenia, t. j. do miejsca pobytu męża, do którego żona udaje się; *c)* na pierwsze zagospodarowanie się żonom po rub. sr. 15 dla każde dziecko po rub. sr. 3 kop. 75; 4) ażeby władzom wojskowym polecone było, po przybyciu na miejsce żon rekrutów i po wypłaceniu im należności, wydane tymże od władzy cywilnej Królestwa książki sznurowe, oraz karty drożne w razie odbywania podróży drogą zwyczajną, kwity dyrekcyi kolei żelaznych z opłaconej za przejazd do granicy Królestwa należności i mogące pozostać wreszcie pieniądze zwracane były tej władzy, która je wydała.

Rosya.

(Niektóre wiadomości ze sprawozdania ministra spraw wewnętrznych za lata 1861, 1862 i 1863), Siew. Poczt. pisze: Dnia 11. maja 1863 r. najwyżej postanowione zostały zasady sądzenia rokoszan, z podzieleniem tychże podług ich winy na 5 kategoryi, i ustopniowaniem kar, od kary śmierci do zesłania w drodze administracyjnej. Przy obszernej przestrzeni kraju zajętego rokoszem, liczba aresztowanych osób szybko wzrosła, tak, że komisye sądowo-wojskowe mogły na miejscu sądzić tylko głównych przestępców pierwszych dwóch kategoryj, a reszta odsyłani byli w głąb cesarstwa. W m. Włodzimierzu ustanowiona została komisya sądowo-wojskowa dla sądzenia tych z wysłanych z Królestwa Polskiego i zachodniego kraju osób, które z powodu ważniejszych swych przestępstw ulegały pozbawieniu praw stanu. W celu dokładnego segregowania osób odsyłanych do cesarstwa, najwyższym rozkazem z d. 1. sierpnia 1863 r. polecono było odstawiać ich naprzód do Pskowa, Moskwy i Charkowa, gdzie wynajęto i przygotowano dla pomieszczenia aresztowanych domy prywatne lub skarbowe, w Pskowie na 2000 osób, w Moskwie na 4000, a w Charkowie na 300. Z tych miejsc ministerstwo przeznacza aresztowanych, podług stopnia udziału ich w rokoszu i podług kategoryi do jakiej zaliczeni zostali przez miejscową władzę: 1) na osadzenie na gruntach skarbowych; 2) na mieszkanie pod dozorem policyi; 3) do rot aresztanckich; 4) do robót publicznych; i 5) na odesłanie do m. Włodzimierza pod sąd. Osoby pierwszej kategoryi z początku odsyłane były, podług wskazania ministra dóbr rządowych, do gubernii: astrahańskiej, orenburgskiej i samarskiej; lecz z powodu braku tam wolnych gruntów dla osadzenia całej masy deportowanych, na skutek najwyżej zatwierdzonego 5. marca 1864 roku postanowienia komitetu zachodniego, przeznaczone zostały gubernie: tomska, tobolska, jenisiejska, obwody jakucki i turuchański, tudzież gubernie: archangielska, wołogodzka i ołoniecka. Dla wybrania w tych miejscowościach dogodnych gruntów i do pomocy w osiedlaniu, delegowani zostali z ministerstwa spraw wewnętrznych 9 urzędników, a najwyżej zatwierdzonem postanowieniem komisyi złożonej z członków właściwych władz, określone zostały stanowcze zasady sposobu osiedlania tak osób familijnych, jako też niefamilijnych, oraz opiekowania się nieletniemi, starcami i choremi. Pod względem odsyłania osób ulegających oddaniu do *rot aresztanckich*, zaszły bardzo ważne trudności z powodu braku miejsca w tych rotach, urządzonych tylko na 6200 ludzi i obsadzonych przestępcami rosyjskiego pochodzenia. Dla usunięcia tej przeszkody, minister spraw wewnętrznych wyjednał za pośrednictwem komitetu ministrów najwyższą decyzyę na przeniesienie z rot aresztanckich pewnej liczby Rosyan do Syberyi, a niektórych do budowy dróg w noworosyjskim kraju. Następnie, roty aresztanckie, obsadzone prawie w połowie przez rokoszanów polskich, przeszły z pod głównej dyrekcyi komunikacyi pod zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych, przyczem wydane były oddzielne przepisy względem utrzymywania w tychże rokoszan polskich, a nadzór poruczono zostającemu przy ministrze wojny jenerał-lejtnantowi Sinielnikowowi. Ludzi należących do 4ej kategoryi niepodobna było użyć podług przeznaczenia, z powodu odmówienia przez wszystkie władze przyjęcia ich do robót; a zatem dla przydzielenia ich do jakiejkolwiek pracy i ustanowienia należnego nad nimi nadzoru, zaszła potrzeba zatrzymania ich przy rotach aresztanckich pzd szczególnemi lżejszemi warunkami. Co się tycze osób oddawanych *czasowo pod dozór policyjny*, obok uznanej niedokładności takowego nadzoru, minister spraw wewnętrznych uczynił w marcu 1863 r. do komitetu ministrów wniosek, że rozsyłanie po całem cesarstwie ludzi, lubo niemających stosunków, ale wyznających prawie jednakową wiarę polityczną, równałoby się propagandzie, jakby szerzonej ze strony rządu w miejscowościach, które dotąd były obcemi dla niej, i że nieoględne nadsyłanie osób polskiego pochodzenia do tych miejscowości, gdzie odsyłani bywają Rosyanie, ułatwia sposobność do zawierania między nimi stosunków, jakichby bez tego nie było. Na skutek tego wniosku zapadło w kwietniu 1863 r. postanowienie komitetu ministrów, w którem wskazane zostały dla osób z zachodniego kraju, znanych ze szkodliwych dążności politycznych, miejsca w 14 guberniach, a dla pochodzących z innych gubernii w 4ch, przyczem wydano szczególne przepisy względem nadzoru nad temi osobami, delegowano wojskowych niższych stopni w pomoc policyi tych miast, które przeznaczone zostały dla pobytu deportowanych, i przepisane zostały oddzielne instrukcye policyi i naczelnikom gubernii. Nadto, ministerstwo zwróciwszy szczególną uwagę władz gubernialnych na potrzebę zabezpieczenia od ucieczki obwinionych o przestępstwa polityczne i od szerzenia szkodliwych pojęć, dodatkowo do wspomnionego polecenia najwyższego, zakomunikowało gubernatorom szczególne w tej mierze wskazania. W myśl najwyżej zatwierdzonego postanowienia komitetu zachodniego, z d. 5. marca 1864, zawiadomiono głównych naczelników Królestwa Polskiego i zachodnich gubernii, że obok trudności zachodzących w rozciągnieniu nadzoru policyjnego nad osobami, czasowo wywiezionemi z Królestwa Polskiego i kraju zachodniego, środek ten będzie zastosowany o ile można w rzadkich wypadkach, w razie koniecznej potrzeby.

Ameryka.

Z Jamaiki ciągle jeszcze dochodzą opisy okrucieństw, popełnionych na Murzynach z powodu buntu. Liczbę ukaranych śmiercią na tysiące możnaby liczyć. Dnia 31. października stracono w dystrykcie Morant-Bay 1050 buntowników. *Jamaica Standard* podaje z tego miejsca korespondencyę właściwym napisaną stylem: „Nie będzie to może czytelnikom całkiem obojętne dowiedzieć się, że przeszło 1050 buntowników w parafii St. Thomas in the East powieszono lub rozstrzelano i jest prawdopodobnem, że przed zwinięciem rozmaitych sądów wojennych przeszło 2000 poniosą śmierć za usiłowanie wytępienia rasy białej i mieszanej. Więcej jeszcze tych nieszczęśliwych w innych miejscach zginęło rozmaitą śmiercią. Wielu buntowników z żonami i dziećmi kryje się po lasach. Kreole wyszukują ich i mordują zajadle. Osady nad rzeką Nutts popalili i zniszczyli do szczętu. Raport urzędowy porucznika Aldcock do jenerała Nelson datowany dnia 25. października z Morant Bay opiewa: Dnia 23go udałem się z 30 ludźmi do Dückenfield i zrewidowałem kilka wsi. Spaliłem 7 domów, ale nigdzie nie znalazłem buntowników. Uważam ten dystrykt jako uspokojony. Gdym wracał wieczorem do Golden Grove, Kreole przysłali 67 jeńców. Z wieloma zrobiłem krótki proces, ale skoro się zmierzchło byłem już zmęczony. Dnia 24go zrana udałem się do Morant Bay, rozkazawszy 4 buntowników ukarać cieleśnie a 6 powiesić. Aż do Leith Hall nikogo nie spotkałem na drodze; tam zastałem kilku jeńców, których kazałem ukarać cieleśnie i udałem się do Johnstown i Beckford; w Johnstown spaliłem 4 domy, w Beckford 7 i świątynię. Przybyliśmy tak nagle, że buntownicy nie mieli czasu uciekać. Trzystu schroniło się do wąwozu, ale w gęstwinie nie mogliśmy ich trafiać.“

Sądy wojenne postępują z niemniejszem okrucieństwem. Co pięć minut widać eskorty prowadzące murzynów na szubienicę. Słychać, że z buntowników pod sąd oddanych tylko 3 uwolniono od kary śmierci.

Z mogił, w których pogrzebiono powieszonych, wydobywają się niezdrowe wyziewy i rozchodzą się po całem mieście.

Kronika.

(Pożary.) W Iwanówce w powiecie Skałackim dn. 23. z. m. spalił się budynek dworski przeznaczony na mieszkanie dla służby. Szkoda wynosi 60 złr. Pięcioletni chłopiec poniósł śmierć w płomieniach. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Beniowie w powiecie Boryn'a w nocy z 26. na 27. z. m. spaliło się 7 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Obroszynie w powiecie Grodeckim dn. 29. z. m. spaliły się trzy stodoły włościańskie, 5 stajni, spichlerz i dom mieszkalny z zapasami zboża. Szkoda wynosi około 900 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Nieszczęsne wypadki.) W Wolicy w powiecie Grzymałowskim dn. 18. z. m. dziecko czteroletnie bawiąc się siarnikami zapaliło na sobie odzienie i poparzyło się tak mocno, że w skutek tego umarło nazajutrz.

Włościanin Iwan Taras z Ropnego w powiecie Rożniatowskim, ścinając drzewo dn. 30. z. m. w lasach popieleckich w powiecie Drohobyckim, przygnieciony drzewem upadającem, poniósł śmierć.

(Mapa stepu Kirgizów, obwodów orenburgskich i syberyjskich kirgizów, semipałatyńskiego i turkiestańskiego, sporządzona przez pułkownika Połtorackiego i podpułkownika sztabu jeneralnego Ilina), obejmująca całą przestrzeń środkowej Azyi, od morza Kaspijskiego do Chin, a od granic Afganistanu i Persyi do Syberyi. Tym sposobem mapa ta obejmuje oprócz właściwego stepu kirgizów, wszystkie chaństwa środkowej Azyi (Chiwę, Bucharę i Kokan), posiadłości niepodległych Turkomanów, Małą Bucharę (Kaszgar czyli Turkiestan chiński) i część kraju Ilijskiego, tudzież część orenburgskiej i tobolskiej gubernii i całą prawie gubernię tomską. Za materyały do tej mapy służyły: szczegółowe plany stepów Kirgizów, znajdujące się w zarządach syberyjskim i orenburgskim, ostatnie pomiary, mapy Zacharowa i Szlagenwejta, prace Chanykowa i mapa z podróży Wambery. W obecnej chwili, kiedy środkowa Azya zajmuje powszechną uwagę, można się spodziewać, że nowo wydana mapa, pomimo niedokładności, jakie w niej być mogą, w braku lepszych przewodników, może zaspokoić ciekawość publiczną. Bardzo przystępna cena tej mapy (80 kop. na miejscu, a 1 rub. z przesyłką) daje możność każdemu, przy czytaniu gazet lub pism traktujących o Azyi środkowej, rozpoznawania dróg i krajów których położenie było dotąd nieznane dla większej części publiczności.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były następujące na targach w miastach:

	Miejsce targu:											
	Zborów		Czortków		Olesko		Białykamień		Sassów		Sokołówka	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	30	3	32	3	50	3	60	4	.	4	50
„ żyta . . .	2	70	2	85	2	50	2	50	2	60	3	.
„ jęczmienia .	1	80	2	20	2	.	1	80	1	75	2	50
„ owsa . . .	1	10	1	30	1	20	1	.	1	5	1	20
„ hreczki . .	3	.	2	55	2	50	3	.	2	60	4	.
„ kukurudzy .	.	.	3	15	3	50	.	.	2	85	3	.
„ ziemniaków .	1	.	1	5	.	75	1	.	1	.	.	90
Cetnar siana . . .	1	40	1	15	1	.	1	.	1	.	1	40
„ wełny	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.		.	.	.		.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	7	50	4	50	4	20	3	75	3	10
„ „ miękkiego	6	.	6	50	3	.	3	.	2	75	2	.
Funt mięsa wołowego	.	8	.	8	.	8	.	6	.	8	.	10
Mas okowity . . .	.	40	.	40	.	.	.	.	.	49	.	.

(Koncesya na kolej żelazną.) Dziennik *Bukowina* donosi, że ministeryum handlu udzieliło właścicielowi dóbr, Michałowi Popowiczowi, pozwolenie rozpoczęcia prac przygotowawczych pod budowę kolei żelaznej z Czerniowiec do Dniestru pod Zaleszczykami. Linia ta będzie przedłużeniem projektowanej przez tegoż kolei łączącej, która pod Paltinosa wychodzić ma z linii głównej prowadzącej z Węgier od kolei cisańskiej przez Szigeth do granicy mołdawskiej.

Ostatnia poczta.

Peszt, 4. grudnia. Jak donosi *Lloyd*, będzie tawernik *Sennyey* prezydentem izby wyższej. W St. André przyszło przy wyborach do krwawego starcia, przyczem dwoje ludzi zabito a 14 raniono.

Peszt, 4. grudnia. *Politikai Hetilap* kończy artykuł wstępny dzisiejszego numeru swego temi słowy: „Jeźli wszystkie kraje i prowincye uporządkują jak najlepiej własne sprawy, nie rozszerzą swego zakresu prawa kosztem sąsiada, i w organizacyi swojej będą dążyć do jak największej doskonałości, natenczas przyjdzie pojednanie z łatwością do skutku.

Berlin, 4. grudnia. *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza wiadomości podanej w *Memor. diplomatique*, jakoby hrabia Bismark polecił prezydentowi pruskiego banku, zagrozić podwyższeniem dyskonta, jeżliby znakomici bankierzy pruscy brali udział w pożyczce austryackiej. Prezydent ministrów nie ma żadnego wpływu na pieniężne operacye banku. — Ze strony świadomej rzeczy oświadczono, że podany w londyńskim *Globe* plan względem przeprowadzenia aneksyi Księstw, który hrabia Bismark miał przedłożyć Królowi w memoryale, jest zmyślony.

Madryt, 4. grudnia. Skutkiem wystąpienia głównych mocarstw w sprawie chilijskiej polecono admirałowi Pareji w nowych instrukcyach, ażeby uwzględniał ile możności neutralnych.

Sztokholm, 4. grudnia. Stany mieszczański i włościański przyjęły ustawę względem reformy przez aklamacyę; panowie debatują od rana, a duchowieństwo rozpoczyna właśnie debatę. Umysły są nieco wzburzone.

Bukareszt, 3. grudnia. Rząd zakazał w kilku dystryktach Mołdawii wywóz zboża dla zagrażającego głodu, i przyzwolił milion piastrów na wsparcie cierpiących niedostatek. — Ministrowi wojny został znowu przyzwolony kredyt nadzwyczajny na milion piastrów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. grudnia.

Hotel George: PP. Hr. Gołuchowski Artur, z Łosiacza. — Hr. Zamojski Szcz., z Wysocka. — Arczyński Hip., z Gródka. — Lastowiecki Antoni, z Lipnik. — Szymanowski Maur., z Słociny.

Hotel europejski: Hr. Sołtyk Marceli, z Warszawy. — Br. Gostkowski Antoni, z Czyżowic.

Hotel Langa: Hoppen Mar., z Kozłowa.

Hotel angielski: Janowski Zyg., z Firlejówki.

Pod białego konia: Papara Jul., z Dolnicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. grudnia.

PP. Kaltowski Ant., c. k. przeł. obw., do Żółkwi. — Rauch Otto, ces. ros. pułkownik, do Odessy. — Hr. Lanckoroński Teod., do Tartakowa. — Czajkowski Adolf, do Bóbrki. — Czekoński Leon, do Czortkowa. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Jakubowicz Ant., do Koczurmina. — Polański Teod., do Rudn k. — Skólski Miecz., do Worwoliniec.

TEATR.

Dziś (przedstaw. polskie.) **„Paziowie Królowej Marysieńki“**, operetka komiczna w 2 aktach. **Przed śniadaniem“**, obrazek w 1 akcie.

Jutro (przedstaw. niem.) **„Der Veilchenstrauss“**, komedya w 1 akcie; **„Des Friseurs letztes Stündlein“**, scena w 1 akcie; **„List und Pflegma“**, wodwil w 1 akcie. Pan Edward Paulmann z Krakowa jako gość. Przytem *pierwszy koncert* pana Augusta *Steglicha* i jego syna Pawła z Wrocławia na pietnastu rozmaitych harmonikach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. grudnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.55	+ 2.6	90.9	południowy	sł.	mgła
2. god. po poł.	325.43	+ 4.8	88.9	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	325.90	+ 3.5	90.1	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 5 grudnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	03	5	09
Dukat cesarski	„ „	5	06	5	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	69	8	82
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	64	1	66
„ papierowy rosyjski	„ „	1	39	1	40
Talar pruski	„ „	1	57	1	59
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	33	67	98
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	57	71	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	18	68	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	88	66	58
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	188	33	190	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5 grudnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	63	40
5% pożyczka narodowa	66	30
Losy z 1860 roku	85	—
Akcye banku wiedeńskiego	769	—
„ „ kredytowego	161	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	105	40
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy . . .	5	11

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.